

Na wiedeńskim spotkaniu KBWE podejmowane są intensywne wysiłki mające na celu usunięcie ostatecznych przeszkód na drodze do uzgodnienia i przyjęcia dokumentu końcowego, trwającego już przeszło dwa lata spotkań przedstawicieli 35 państw. Na wtorkowym posiedzeniu plenarnym szef delegacji austriackiej amb. Rudolf Torovsky poinformował w imieniu delegacji 12 państw neutralnych i niezwiązanych (N+N), iż projekt ostatecznego dokumentu końcowego został przez nie ostatecznie opracowany i 3 bm. wieczorem przekazany pozostałym delegacjom.



DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Omówienie wywiadu ministra obrony narodowej generała armii Floriana Siwickiego

Przemiany w polskich siłach zbrojnych

W wywiadzie dla PAP poświęconym przemianom dokonywanym w siłach zbrojnych PRL, członek Biura Politycznego KC PZPR minister obrony narodowej, gen. armii Florian Siwicki stwierdził, że „chodzi o to, aby zmniejszyć obciążenie budżetu państwa na rzecz obrony, wdrażając jednocześnie coraz efektywniejsze formy organizacji i działań we wszystkich sferach życia wojska. Podstawowym celem są takie przekształcenia, w których wyniku armia będzie liczebnie mniejsza, ale wyróżniająca się wysoką jakością, mobilnością, zdolnością sprostać wymogom bezpieczeństwa narodowego”.

Gen. Siwicki wskazał na korzystne trendy w sytuacji międzynarodowej, umożliwiające dokonywanie takich zmian; omówił także założenia polskiej i sojuszniczej doktryny wojennej, podkreślając ich obronny charakter. Przypomniał główne treści planu Jaruzelskiego: redukcja tch rodzajów broni jądrowej, które nie zostały objęte redukcją, wycofanie ofensywnego uzbrojenia konwencjonalnego z tzw. stref rozrzedzonych zbrojeń, oraz taka restrukturyzacja sił zbrojnych, która umożliwiłaby dokonanie naglej napaści doprowadzenie charakteru doktryny wojennej do takiego stanu, który umożliwiałby

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Obradowało Prezydium CK SD

Prezydium Centralnego Komitetu SD wyraziło pogląd, że wszystkie prawa w państwie powinny być tworzone nie przez czynniki polityczne czy państwowe, ale zainteresowane samorządowe instytucje państwa. Stronictwo podkreśla kapitalne znaczenie ustrojowe kształtowania nowego modelu stosunków prawnych, tworzących właściwe relacje jednostki ze społeczeństwem. Celem nowego modelu prawa — zdaniem SD — powinna być jego humanizacja, a także upadnienie prawa obywatela.

Nowości z satelity i z... ul. Woronicza

- ◆ Szesnaście kanałów „Astry”
- ◆ Telegazeta dla wybranych

Telegazeta satelitarna wzbu-
dza coraz większe emocje. Anteny w kształcie talerza pojawiają się nie tylko na dachach luksusowych willi, ale również na osiedlowych blokach. Do tej pory Państwowa Inspekcja Radiowa w Łodzi wydała 30 zezwoleń dla odbiorców indywidualnych. O zgodę na zbiorowe oglądanie programów „CNN” czy „RTL-Plus” mogą ubiegać się wyłącznie tzw. jednostki posiadające osobowość prawną, a więc np. spółdzielnie mieszkaniowe. Z wnioskiem do PIR wystąpiły spółdzielnie „Śródmieście” i „Ogniwo” oraz szpital CZMP. Ostatnio zainteresowanie telewizją satelitarną wzrosło, gdyż do PIR trafiło ok. 300 wniosków od indywidualnych odbiorców.

Od kilkunastu dni możliwości wyboru programów odbieranych przez okragle anteny znacznie wzrosła, bowiem wystrzelony został nowy sa-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)



Dzisiaj mamy środę, 4 stycznia.

Imieniny obchodzą

Amelia, Angelika, Dobromir, Tytus, Benat

Dziś mamy synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Mglisto. Temp. maks. 3 st. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1113,0 hPa (759,3 mm), temp. — 0,5 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1919 — Narada przywódców prawicowych stronnic politycznych i przedłożenie J. Piłsudskiemu żądania ustąpienia dotychczasowego rządu i powołania rządu złożonego z przedstawicieli trzech zaborów.

Taka sobie myśl

Wszelki rozwój był dotąd niezłym innym jak upojnym zafascynowaniem się od jednego błędu do drugiego.

(Henryk Ibsen)

Uśmiechnij się



— Bardzo przepraszam, ale rzucałem palenie i teraz nie wiem, co robić z rękoma...

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

3 bm. Biuro Polityczne KC PZPR podczas pierwszego roboczego posiedzenia w odnowionym składzie rozpatrywało sytuację społeczno-polityczną w kraju u progu 1989 roku.

Omówiono także stan przygotowań do drugiej części obrad X Plenum Komitetu Centralnego. Tezy Biura Politycznego na to plenum i problemy poruszone podczas pierwszej jego części ożywiają dyskusję w organizacjach partyjnych, zwiększając aktywność członków PZPR, przysparzając do rozmów bezpartyjnych, a także młode pokolenie.

Dominują rzeczowe, konstruktywne wypowiedzi, nacechowane troską o przyszłość partii. Dyskutowano o podłożu ideologicznym kwestii tożsamości partii, a także związanych z procesem reformowania państwa i gospodarki. Wiele głosów dotyczy spraw wewnętrznych.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Powstało Stowarzyszenie „Postęp i Demokracja”

W Urzędzie Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy zostało zarejestrowane stowarzyszenie o zasięgu ogólnopolskim pod nazwą Stowarzyszenie „Postęp i Demokracja”.

Zgodnie z przyjętymi założeniami statutowymi głównym celem nowego stowarzyszenia będzie upowszechnianie w środowiskach robotniczych i młodzieżowych, humanistycznych wartości ideowo-politycznych polskiej lewicy narodowej; kształtowanie postaw obywatelskich i patriotycznych w duchu demokracji i sprawiedliwości społecznej.

Stowarzyszenie „Postęp i Demokracja”, zgodnie z przyjętym sta-

tutem, w przyszłości, ma zamiar podjąć również działalność prasowo-informacyjną i wydawniczą.

W Tatrach zima

W Tatrach i na Podhalu panują znakomite warunki dla narciarzy. Jest słonecznie, pogodnie, lekki mroz. Ponieważ wszystkie kolejeki i wyciągi są czynne, a trasy przebiegają, ci którzy teraz wypoczywają w górach, nie mogą narzekać. 3 bm. na Kasprowym było minus 6 stopni, pokrywa 145 cm.



PRZEMYSLNIK W ZŁOCIE

Celnicy na lotnisku w Amsterdamie zatrzymali w ub. tygodniu 28-letniego Szwajcara z Zurichu. Usiłował przemycić około 24 kg złota, którego wartość oceniono na około 320 tys. dolarów.

Szwajcar zamierzał przemycić złoto do Antwerpii w Belgii. W niezłomnych schowkach w garderebie przemysłnika znaleziono 2.250 złotych przedmiotów.

Przemysłnikowi grozi kara grzywny 154.950 dolarów. Będzie musiał zapłacić również



ZSRR. Do Moskwy przybyła grupa 400 dzieci z terenów Armenii dotkniętych trzęsieniem ziemi. Spędzą one zimowe ferie w sanatorium „Zwengorod” pod Moskwą i wezmą udział w noworocznej zabawie na Kremlu. Na zdjęciu: powitanie dzieci na lotnisku.

CAF — TASS

17.375 dolarów z tytułu opłat celnych i podatkowych.

ROBOT NA PRZYJĘCIE

Na wystawie nowości technicznych w Berlinie Zachodnim zaprezentowano elektronicznego robota, który — zdaniem twórców — jest niezastąpiony podczas przygotowywania przyjęć np. z okazji imienin, ślubu itp. „Hobby” sobota, to kanapki. Potrafi sprawnie i szybko smarować kromki pieczywa masłem, pasztetem itp.

W ciągu godziny automat może przyrządzić 3 tys. sandwiczów. Nie obliczono ile trudu i czasu potrafi zaoszczędzić zapracowanym paniom domów ten elektroniczny aparat.

NAJWYŻSZY POLICJANT

Policjant Pembrucke Berouz ze stanu Floryda cieszy się dużym autorytetem w swojej dzielnicy. Trudno się temu dziwić choćby dlatego, że amerykański stróż porządku publicznego ma 221 cm wzrostu.

Zdaniem miejscowej prasy, gdyby w książce Guinnessa odnotowywano najwyższych policjantów, to Berouz niewątpliwie kandydowałby do pierwszego miejsca.

„LATAJĄCE TALERZE” NA DRÓGACH?

Niezwykły pojazd, z kształtów przypominający „latające talerze”, skonstruował P. Moller z Kalifornii. Eksperymentalny aparat latający — powiedział konstruktor — może w przyszłości zastąpić tradycyjne środki transportu samochodowego. Pojazd nazwany „Moller 2001” wyposażony jest w osiem silników o łącznej mocy 400 KM. Może rozwijać prędkość do 360 km na godzinę. Tak przynajmniej twierdzi pomysłodawca. Jako że do produkcji latającego aparatu dojdzie nie wcześniej niż za dwa lata.

Opr. (zg)

O dniu dzisiejszym radzieckiej kinematografii

Tygodnik „Ogoniok” zamieścił wywiad z ANDRIEM MICHAŁKOWEM KONCZAŁOWSKIM — znanym radzieckim reżyserem filmowym, który mieszka i tworzy głównie za granicą. Z obszerną rozmową, poświęconą tematowi raczej osobistym, orywalczym urywkom, przedstawiającym bogactwo artysty na to, co dziś jest problemem dla świata kinematografii radzieckiej.

oceniano film według tego, jakie zawierał aluzje, jakie myśli były w nim ukryte „między wierszami”. Kiedy zaś się okazało, że trzeba oceniać nie według tych myśli, a po prostu we-

I jeszcze jedno: protestuję przeciw temu, aby wszyscy dziarsko i swobodnie stawali się odważni wówczas, gdy już wolno było odważnym. Mówi się teraz, że niektórzy reżyserzy przypomnieli głodem za Breżniewa. Nie wiem, kto przypomni głodem, ja takich ludzi nie widziałem. Nieprawdą jest, że głodo-

A. Michałkow—Konczałowski:
„Jesteśmy skorumpowani przyjaźnią...”

„Obecnie wielkim problemem jest to, że dana została swoboda. Można kreślić filmy, jakie kto chce. I oto wszyscy nagle się pogubili. Nie można przebiec robić wyłącznie filmów o roku 1937. O tym jak po nocach aresztują ludzi. Z tego film nie wyrósł. Wyraza on z oceny wydarzeń.

Krytycy też się pogubili. Dawniej

dług wartości artystycznej, wyszło na jaw, że jest to bardzo trudne, że potrzebna jest do tego kultura. Trzeba umieć oceniać, aby mieć coś do powiedzenia. Musimy uczyć się nie profesji, lecz umiejętności samodzielnego myślenia, zaś jakoś tego myślenia uzależniona jest od poziomu kultury.

wał Tarkowski. Miał trudne życie, jego filmy były na indeksie, ale głodny nie był. Wtem, że byli reżyserzy, którym nie dawano pracować, ale naprawdę tragicznie los spotkał tylko dwóch: Muratowa i Askoldowa. Mimo wszystko nie można przekreślać lat sześćdziesiątych. Bez względu na to co robił

Bondarczuk... To prawda, robił on niezbyt dobre filmy, ale dzięki temu, że nakręcił „Los człowieka”, mógł później zrobić wszystko i nie wolno przekreślać jego dorobku. Należał do jednego z burznych jednego Panteonu, aby zastąpić go innym.

Wszyscy jesteśmy jednakowo skorumpowani — skorumpowani przyjaźnią, jak to słusznie powiedział pewien reżyser z leningradzkiego stowarzyszenia. Film jest zły, ale go nie bierzemy, bo robił go przyjaciel, a kiedy tylko powie się prawdę, to ten przyjaciel z miejsca staje się wrogiem. Czyż może się rozwijać sztuka, jeżeli nie mówi się sobie nawzajem prawdy?

Ważną sprawą jest tolerancja. Jeżeli nie nauczymy się tolerancji, to nigdy nie nauczymy się wolności. Jest takie wspaniałe sformułowanie: nienawidzę waszych myśli, ale gotów jestem oddać życie za to, abyście mieli możliwość je wypowiedzieć”.

Już początek piłkarskiej wiosny
Buty z kołków...

...zdjęli piłkarze pierwszoligowych zespołów ŁKS i Widzewa. Wczoraj, w wiosennym niemal słońcu odbyły się pierwsze treningi. To początek rewanżowej rundy, choć dopiero pierwsze mecze na początku marca.

Obok codziennych zajęć treningowych jedenastki ŁKS i Widzewa mają w planach zgrupowania oraz sparringi w kraju i za granicą.

Oto meldunki z wczorajszych treningów.

ŁKS: Do Batumi i Grecji

Pierwszy trening piłkarzy ŁKS prowadził Krzysztof Bułowski i Andrzej Pydół. Obecny był również „szef” Leszek Jezierski, ale wystąpił jedynie w roli obserwatora. Pod koniec grudnia przeszedł w szpitalu WAM zabieg operacyjny i jest zdrowy, że musi upłynąć trochę czasu zanim wróci do pełnej sprawności fizycznej. W każdym razie w imieniu Czytelników „DL” i wszystkich kibiców złożyliśmy mu życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

Piłkarze od razu przystąpili do pracy. Zajęcia odbywały się w hali pod trybunami, a brali w nich udział wszyscy piłkarze oprócz Tomasza Wieszczyskiego (przebywa wraz z reprezentacją juniorów w Izraelu) oraz Witolda Wenclewskiego.

Jestem już po operacji łykci. Zrozumiałe, że nie mogę przystąpić do treningów. Poruszam się na rękach i nogach i do obozu w Limanowej, który rozpoczyna się w najbliższą sobotę mam zalecony przez lekarzy odpoczynek. Po ich decyzji przystąpię dopiero do pierwszych treningów. Mam nadzieję, że od-

Widzew: Lepiej jak jesienią

Punktualnie o godz. 10 zebrali się w szatni wszyscy piłkarze zaliczeni do pierwszoligowej kadry widzewskiego klubu. Bronisław Waligóra wraz ze swoim asystentem Mariuszem Łaskim złożyli piłkarzom noworoczne życzenia, a potem zarządzili ostry trening. Jeszcze nie na „zielonej murawie” (boisko przykryte jest cienką warstwą białego puchu).

Rozpoczęto od treningu biegowego w parku widzewskim, połączonego z zabawą z piłkami. To na początek. Z każdym dniem będziemy zwiększać obciążenia, przeprowadzając także zajęcia w halach przy ul. Sobolowej i przy ul. Ni-

ZAGRAĆ W ŁÓDZI

Deskonale znany nie tylko kibicom Widzewa, były piłkarz tego klubu, podpora „widzewskiej defensywy” (jak to mówiono popularnie) Wiesław Chodakowski w nowej roli.

Po latach pobytu w Thionville, gdzie grał a następnie pełnił obowiązki trenera tamtejszej trzecioligowej drużyny, W. Chodakowski zmienił miejsce zamieszkania. Przeniósł się do Luksemburga, zostając trenerem pierwszoligowego FC Spora. Pracuje tam od czerwca ub. roku, o czym poinformowała nas wczoraj jego żona Barbara.

Działacze FC Spora mają nadzieję, że W. Chodakowski poprowadzi ich drużynę do oczekiwanych sukcesów. Po rundzie jesiennej FC Spora zajmuje czwartą pozycję, mając jeden mecz zaległy. Jeśli wygra to spotkanie ma nawet szansę wywalczenia wicemistrzostwa Luksemburga, a tym samym wystąpienia w rozgrywkach o europejskie puchary.

Zyczeniem W. Chodakowskiego byłoby trafić w losowaniu pucharów na którąś z polskich drużyn. Najlepiej gdyby był to Widzew lub ŁKS. Czy tak się stanie?..

W skrócie ♦ W skrócie ♦ W skrócie

- ♦ Międzynarodowa federacja lekkoatletyczna ogłosiła wyniki rankingu za ubiegły sezon. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła E. Griffith-Joyner — 1118 pkt. przed J. Joyner-Kersey (obie USA) — 989 pkt. i F. Felke (NRD) — 640 pkt.
- ♦ W klasyfikacji mężczyzn zwyciężył C. Lewis (USA) — 1007 pkt. przed S. Bubką (ZSRR) 885 i H. Reynoldsem (USA) 653 pkt.
- ♦ Niespodzianką szóstej serii spotkań turnieju MS juniorów (do lat 20) w hokeju na lodzie, które trwała w Anchorage, była pierwsza porażka faworyta i lidera — ZSRR z CSRS 3:5.
- ♦ W drugim spotkaniu USA zwyciężyli Norwegowie 12:4.

Dziś hokej

Kibice hokeja na lodzie wybiorą się dziś zapewne do Palacu Sportowego, gdzie o godz. 17 rozpocznie się drugoligowy, zaległy mecz ŁKS — Znicz Pruszków.

Faworytami są lodzianie, którzy ani myślą oddać „drugoligowego kwarantanna” dłużej niż tylko ten sezon. Są na pierwszym miejscu w tabeli, ale mają tuż za plecami marzącą także o pierwszej lidze Polonię z Bydgoszczy. Nie wątpimy, że jednak to podopiecznym trenerów J. Stefaniaka i R. Filipiaka przypadnie miłośno pierwszoligowców. (ww)

Posiedzenie
Biura
Politycznego
KC PZPR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

partyjnych: zwłaszcza przemian w metodach i charakterze funkcjonowania partii w systemie politycznym i gospodarczym, rozumieniu centralizmu demokratycznego, sposobach głębokiego uspołecznienia form pracy instancji i ogniw partii. Członkowie PZPR formułują swoje opinie o problemach podnoszonych przez różne nurty opozycji, w tym wobec pluralizmu ruchu związkowego. Żywo dyskutowana jest idea „okrągłego stołu”.

Biuro Polityczne podkreśliło, iż inicjowany przez PZPR proces demokratyzacji, zwiększający się różnorodność form życia politycznego, radykalizacja reform ekonomicznych — wymagają nowoczesnych sposobów działania partii.

Zalecono pełne spożytkowanie merytorycznego dorobku konsultacji i dyskusji w projekcie uchwały X Plenum.

Konferencja prasowa
ministra J. Urbana

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

slanki możliwe jest dokonanie takich nowych kroków. A więc nasze stanowisko: składamy, tak jak umówiliśmy się bez warunków wstępnych, rozmawiamy o wszystkim, więc i o „Solidarności” i spróbujemy porozumieć się co do czasu, form i przesłanek uruchomienia pluralizmu związkowego zawieszonego w 1992 roku na pewien czas uchwałą Rady Państwa.

Mylne jest więc twierdzenie, że sprawy „Solidarności” nie chce się rozstrzygać. Premier charakterystycznie — naszym zdaniem — ją rozstrzygnął w trybie wielostronnej rozmowy, oczywiście z udziałem OPZZ.

X Plenum KC PZPR zajmując się kwestią porozumienia narodowego w szerszym wymiarze w pierwszym stadium swoich obrad objawiło różnorodność punktów widzenia. Przemawiając na nim premier postawił członkom KC kilka zasadniczych pytań odnoszących się m. in. do kwestii pluralizmu związkowego czyli do realnie wstępujących wśród części ludzi pracy dążeń do ponownego, legalnego istnienia w odpowiedniej formie związku o nazwie „Solidarność”. Przywódcą partii Wojciech Jazurczak w swym podsumowaniu pierwszej części plenum pozostawił sprawę otwartą do przemyslenia i konsultacji.

Rzecznik poinformował też, że 20 stycznia premier Rakowski wyjechał z wizytą nieoficjalną do RFN na zaproszenie prezydenta Weizsäckera. Weźmie udział w uroczystościach 75-lecia Willy Brandta, polityka, którego polski premier dobrze zna, byłego przywódcę, a obecnie honorowego przewodniczącego socjaldemokracji zachodniemieckiej, o której Mieczysław Rakowski pisał książkę będącą jego rozprawą doktorską. Można się spodziewać rozmów przy tej okazji z czołowymi politykami RFN.

Następnie rzecznik odpowiadał na pytania.

— Jakże jest stanowisko rządu wobec postulatu wolnych wyborów do Sejmu zgłoszonego przez grupę intelektualistów polskich do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich?

— Pragniemy omawiać zasady przyszłej ordynacji wyborczej przy „okrągłym stole”, a szczegółowiej w Radzie Porozumienia Narodowego, jeśli uda się ją stworzyć. Można przewidywać, że wybory te będą oparte o inną, bardziej demokratyczną ordynację wyborczą niż poprzednia.

— Mieczysław F. Rakowski prognozował na bieżący rok wskaźnik inflacji w wysokości 20 proc. Czy jest to realne?

— Premier Rakowski miał na myśli to, co interesuje ludzi, nie zaś statystyków. Zakładamy w tym roku ogólny wzrost cen wszelkiego rodzaju, urzędowych i umownych na nie przekraczać 20 proc. Taką politykę cenową rząd będzie prowadził z całym zadowoleniem i uporem, bo wiemy, że nadmierna inflacja jest nie do wytrzymania.

Nie będziemy popełniać błędów naszych poprzedników.

Na te 20 proc. złoży się te wzrosty cen, które nastąpią w roku 1989, taka więc będzie inflacja stworzona przez ruch cen w 1989 r.

— Jakże będą nowe zasady sprzedaży samochodów osobowych?

— Do końca stycznia prowadzona będzie sprzedaż na wydane już asygnaty i opracowane zostaną nowe warunki sprzedaży samochodów. Przykro mi — dodał J. Urban — ale przez najbliższe tygodnie będzie taki stan rzeczy, że asygnaty już nie ma, a nowe zasady sprzedaży nie zostały jeszcze ustalone. Przepraszam za ten stan przejściowy.

Jeśli idzie o przyszłe zasady, jeden element jest prawie pewny.

Armenia

Nie ma żywych ludzi
pod gruzami

Rzecznik armeńskiej agencji informacyjnej Armenpress zaprzeczył w wtorek doniesieniom radia francuskiego, jakoby 17 osób zostało odnalezionych żywych w Spitaku. Przechyli jedząc ziarno i pijąc wodę z roztopionego śniegu.

W Spitaku i innych miastach kontynuują się prace ratunkowe. Według komunikatu rządu Armenii, po 29 grudnia spod ruin wydobyto 29 osób. Łącznie do 3 stycznia odnaleziono ciała 24 888 osób.

W wyniku trzęsienia ziemi, całkowicie zniszczonych zostało 58 wiosek, poważne szkody powstały w 138 wioskach. Na odbudowę, którą ma trwać dwa lata, rząd ZSRR przeznaczył 2 mld 170 mln rubli.

Leningradzki doktorat
dla prof. W. Tkaczewskiego

— Kilkanaście dni temu otrzymał pan jako pierwszy uczonej —

lekarz z Polski godność doktora honoris causa Wojskowej Akademii Medycznej im. C. M. Kiriwa w Leningradzie. W okresie powojennym jest to dopiero trzecie tego typu wyróżnienie przyznane zagranicznemu uczonemu...

— Zaiste tak jest. Godność doktora honoris causa ze specjalnym dyplomem i medalem otrzymałem podczas uroczystości 190 rocznicy leningradzkiej uczelni wojskowej, za wkład w rozwój medycyny wojskowej. Zaszczyt ten odbieram również jako uznanie dla dorobku i osiągnięć łódzkiej Wojskowej Akademii Medycznej.

— Leningradzka akademika słynie z medycznych znakomitości, którzy tam pracowali i tworzyli. Choćby na przykład znakomity chirurg M. I. Pirogow.

— Listę można by mnożyć. Przyjmę choćby tak znane w świecie medycyny nazwiska jak Sieczenow — znakomity fizjolog, Botkin — doskonały internista, któreśm zawiązywałyśmy do niego rozpoznanie popularnego dziś wirusowego zapalenia wątroby, Pawłow — fizjolog, którego nazwiska nie trzeba chyba objaśniać, Aniczkin — któremu zawdzięczamy badania nad miążdżką, Kuprianow, Bechtierew — jego nazwisko noszą szlaki mózgowie wreszcie znany każdemu studentowi medycyny Korotkow — ojciec metody osłuchowego mierzenia ciśnienia krwi.

Naszą uczelnię łączą z leningradzką placówką różnorodne więzy współpracy. Rozpoczęła się ona już w 1960 roku i obejmuje zarówno działalność naukową, jak i dydaktyczną.

Obok mnie tą najwyższą godność wyższej uczelni otrzymał również profesor z Jugosławii. Mój wykład dotyczył zawału niepełnościennego — efekt 5-letnich prac kliniczno-badawczych, jakie przeprowadzaliśmy w III Klinice Chorób Wewnętrznych WAM. Jest to więc uhonorowanie nie tylko mnie, ale i zespołu kliniki oraz całej uczelni.

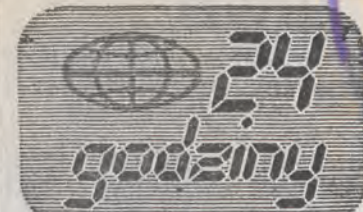
— Serdecznie gratulujemy!

(Z. Ch.)

AGENCJA REUTERS podaje, że liczba mieszkańców USA wyniosła 31 grudnia 1988 r. 246,9 mln.

Demografowie poinformowali, że liczba ludności USA wzrosła w porównaniu z rokiem 1987 o 2,3 mln, a o 9 proc. — w porównaniu z rokiem 1980.

(opr. zg)



NA PIERWSZY w br. spotkaniu zebrali się 3 km. W Warszawie uczestnicy forum myśli katolicko-społecznej. Dyskutowano o istocie i tradycji kultu maryjnego oraz jego roli w Kościele katolickim i w historii Polski.

PREZES RADY Ministrów na wniosek ministra finansów odwołał ze stanowiska podsekretarza stanu w tym ministerstwie dr hab. Andrzeja Borosza oraz mgr Antoniego Gryniwicza, wyrażając im uznanie i podziękowanie za dotychczasową pracę.

Na zwolnione stanowiska podsekretarza stanu prezes Rady Ministrów powołał dr Janusza Sawickiego i dr Andrzeja Podsiadło.

ZAKOŃCZONO negocjacje nt. umowy o rozgraniczeniu szelfu kontynentalnego i stref rybołówczych na Bałtyku pomiędzy Polską a Szwecją. Podpisanie umowy, przewidywane w niedługim czasie, uwzględni obustronne korzyści, które przyczynią się do poprawy warunków życia i stworzenia lepszych warunków żegluga.

NAKLADEM Wydawnictwa Ludowego w Pekinie ukazał się zbiór przemówień i sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL Wojciecha Jaruzelskiego. Ponad sześćsetstronicowy tom zawiera najważniejsze wystąpienia w okresie siedmiu minionych lat.

ZACHODNIOWIECIECKA agencja prasowa DPA poinformowała, że po raz pierwszy od wielu lat w styczniu w Berlinie Zachodnim nie odbędzie się posiedzenie frakcji CDU/CSU w Bundestagu RFN. Przeszkoda są postanowienia obowiązujące od 1972 roku porozumienia czterech państw, zakazujące równoczesnego organizowania obrad kilku frakcji parlamentu RFN.

Z TEHERANU przybył we wtorek do Moskwy osobisty przedstawiciel przywódcy irańskiej Republiki Islamskiej Ajatollaha Chomeiniego — ajatollah Dżawad Hamoli.

ROZPOCZĘCIE wycofywania indyjskich sił pokojowych ze Sri Lanki stało się możliwe dzięki zasadniczej zmianie sytuacji na wyspie, a zwłaszcza w prowincjach północnej i wschodniej. Oświadczenie takie złożył minister obrony Indii Krishna Chandra Pant. Prowincja północna i wschodnia najwięcej ucieleśniały na skutek trwających od wielu lat prowokacji zbrojnych separatystów tamtejszych — dodał minister indyjski.

AGENCJA REUTERS podaje, że liczba mieszkańców USA wyniosła 31 grudnia 1988 r. 246,9 mln.

Demografowie poinformowali, że liczba ludności USA wzrosła w porównaniu z rokiem 1987 o 2,3 mln, a o 9 proc. — w porównaniu z rokiem 1980.

(opr. zg)

INFORMACJA
Z TAŚMY

Od dziś wykręcając numer telefonu 32-84-66 możemy uzyskać z taśmy magnetofonowej informacje o numerach kierunkowych w telekomunikacji krajowej. Jeśli chcemy dowiedzieć się jaki jest numer kierunkowy do któregoś z państw, z którym Łódź ma łączność automatyczną — musimy wykreślić numer 32-84-67. Informacja czynna jest całą dobę.

W. M.

Pierwsza operacja
przeszczepionego serca

Amerykańscy chirurdzy w szpitalu akademickim w Tucson, w stanie Arizona przeprowadzili w ub. sobotę pierwszą w historii operację na przeszczepionym sercu.

59-letnia Marjorie J. Rorabough otrzymała nowe serce w 1979 r. Przedstawiciel szpitala w Tucson

poinformował w poniedziałek, że stan zdrowia pani Rorabough w ostatnim czasie znacznie pogorszył się i konieczny był ponowny zabieg chirurgiczny.

Operacja trwała 7,5 godziny. Lekarze oświadczyli, że stan zdrowia pacjentki jest obecnie ciężki, jednak jej życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

Marjorie J. Rorabough jest jedną z 125 osób, którym przeszczepiono serce w szpitalu w Tucson.

Więcej rozsądku
Chomikowanie benzyny
grozi pożarem

Przed stacjami benzynowymi i stawiają się potężne kolumny pojazdów, których właściciele kupując znaczne ilości paliwa na zapas. Benzyna chomikowana w różnych, często niesłychanych pojemnikach, przechowywana w piwnicach, w strychach, powoduje tragiczne w skutkach pożary. Z całego kraju napływają sygnały o pożarach wynikających z niewłaściwego przechowywania benzyny.

Komenda Główna Straży Pożarnej ostrzega przed gromadzeniem i przechowywaniem paliw płynnych w pomieszczeniach i miejscach do tego celu nie przystosowanych. Postępowanie takie jest nie tylko niezgodne z przepisami prawa, ale również stwarza poważne zagrożenie dla mienia i życia tak przechowywającego, jak i jego sąsiadów. Wszystkich użytkowników pojazdów prosi się o zachowanie rozwagi i rozsądku. Oszczędności związane z zakupem benzyny na zapas mogą bowiem w efekcie przynieść znaczne straty materialne, a co najgorsze bezpośrednio zagrażać ludzkiemu zdrowiu i życiu.

W wyniku obserwowanego w wielu regionach kraju nadmiernego wykupu benzyny, szefowie niektórych okręgowych dyrekcji CPN zmuszeni byli wprowadzić przejściowe ograniczenie sprzedaży etyli 94 — jedynie do baku samochodu.

(PAP)

W wyniku obserwowanego w wielu regionach kraju nadmiernego wykupu benzyny, szefowie niektórych okręgowych dyrekcji CPN zmuszeni byli wprowadzić przejściowe ograniczenie sprzedaży etyli 94 — jedynie do baku samochodu.

(PAP)

W wyniku obserwowanego w wielu regionach kraju nadmiernego wykupu benzyny, szefowie niektórych okręgowych dyrekcji CPN zmuszeni byli wprowadzić przejściowe ograniczenie sprzedaży etyli 94 — jedynie do baku samochodu.

(PAP)

W wyniku obserwowanego w wielu regionach kraju nadmiernego wykupu benzyny, szefowie niektórych okręgowych dyrekcji CPN zmuszeni byli wprowadzić przejściowe ograniczenie sprzedaży etyli 94 — jedynie do baku samochodu.

(PAP)

W wyniku obserwowanego w wielu regionach kraju nadmiernego wykupu benzyny, szefowie niektórych okręgowych dyrekcji CPN zmuszeni byli wprowadzić przejściowe ograniczenie sprzedaży etyli 94 — jedynie do baku samochodu.

(PAP)

W wyniku obserwowanego w wielu regionach kraju nadmiernego wykupu benzyny, szefowie niektórych okręgowych dyrekcji CPN zmuszeni byli wprowadzić przejściowe ograniczenie sprzedaży etyli 94 — jedynie do baku samochodu.

(PAP)

W wyniku obserwowanego w wielu regionach kraju nadmiernego wykupu benzyny, szefowie niektórych okręgowych dyrekcji CPN zmuszeni byli wprowadzić przejściowe ograniczenie sprzedaży etyli 94 — jedynie do baku samochodu.

(PAP)

W wyniku obserwowanego w wielu regionach kraju nadmiernego wykupu benzyny, szefowie niektórych okręgowych dyrekcji CPN zmuszeni byli wprowadzić przejściowe ograniczenie sprzedaży etyli 94 — jedynie do baku samochodu.

(PAP)

W wyniku obserwowanego w wielu regionach kraju nadmiernego wykupu benzyny, szefowie niektórych okręgowych dyrekcji CPN zmuszeni byli wprowadzić przejściowe ograniczenie sprzedaży etyli 94 — jedynie do baku samochodu.

(PAP)

KRONIKA
WYPADKÓW

◀ GDZ. 14.00. W Pabianicach na ul. Armii Czerwonej Marek Sz. lat 13 (!) nie posiadający prawa jazdy uderzył prowadzonym przez siebie samochodem BMW w ciężarowego Jelca. Uszkodzenie samochodu ciężarowego oszacowano na 20 tys. zł, a BMW na 6 mln zł.

◀ 16.35. Na skrzyżowaniu ulicy Konstytucyjnej i Krakowskiej Jan Z. jadąc fiatem 126 spowodował zderzenie z fiatem 125 prowadzonym przez Elżbietę Z. W wyniku zderzenia Jan Z., jego pasażer Sławomir J. oraz jadący maluchem 4-letni Bartłomiej Z. doznał poważnych obrażeń i przebywają w szpitalach. Elżbieta Z. pomocy udzieliła pogotowie. Straty oszacowano na 700 tys. zł.

◀ 17.17. Straż Pożarna wezwana została na ul. Wielkopolską 39 gdzie na drugim piętrze paliło się mieszkanie należące do Zbigniewa W. Straż oszacowała na 70 tys. zł. Pożar powstał na skutek zaprószenia ognia.

(kl)

traf. — 850 zł, 19.687 rozw. z 10

traf. — 145 zł.

LIGA ANGIELSKA: 2 rozw. z 13

13 traf. — 4.564.675 zł, 74 rozw. z 12

12 traf. — 123.000 zł, 957 rozw. z 11

11 traf. — 9.500 zł, 7.834 rozw. z 10

10 traf. — 1.000 zł.

ZASIŁEK POGRZEBOWY NA CZŁONKA RODZINY

J. M.: — Poniosłem koszty związane z pogrzebem brata, z którym nie mieszkaliśmy wspólnie, lecz przyczyniałem się do jego utrzymania. Brat nie pracował i nie był ubezpieczony. Zakład pracy, w którym pracuję, nie chce mi wypłacić kosztów pogrzebu. Czy należą mi się takie świadczenie?

RED.: — Zasiłek pogrzebowy przysługuje pracownikowi po zmarłym członku najbliższej rodziny: małżonku, dzieciach, rodzicach, wnukach i rodzeństwie, którzy pozostawali z pracownikiem w wspólnym gospodarstwie domowym i w chwili śmierci nie zarabowali. Przysługuje też w razie śmierci członka rodziny, do którego utrzymania pracownik się przyczyniał. Przez przyczynianie się do utrzymania rozumie się pomoc pieniężną lub rzeczową, świadczoną systematycznie przez dłuższy okres.

Wysokość zasiłku wynosi przeciętne jednomiesięczne wynagrodzenie pracownika, bez względu na poniesione koszty pogrzebu.

TWARDE PRAWO, ALE PRAWO

K. T.: — Jesteśmy młodym małżeństwem. Ja pracuję w państwowym zakładzie pracy, a żona studiuje. Nasza czteroletnia córka zachorowała, a żona w tym czasie musiała uczęszczać na uczelnię. W zakładzie pracy przedstawiłem zwolnienie lekarskie na córkę i dowiedziałem się, że nie przysługuje mi zasiłek opiekuńczy. Uważam że jest to niesłuszne, gdyż żona w tym czasie nie mogła opiekować się dzieckiem. Kto ma rację?

RED.: — Niestety, w pana wypadku nie należy się zasiłek opiekuńczy. Wynika to z ustawy o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. nr 30, poz. 143, z 1983 r. — z późniejszymi zmianami).

EKWIWALENT ZA NIE WYKORZYSTANY URLOP

S. K.: — Przeszedłem na emeryturę, lecz nadal pracuję na pół etatu w swoim zakładzie pracy. Nie wykorzystałem całego należnego mi urlopu jeszcze przed przejściem na emeryturę. Czy mogę go teraz wykorzystać?

RED.: — W związku z przejściem na emeryturę dotychczasowy stosunek pracy uległ rozwiązaniu. Pracując na emeryturze nawiązał pan nowy stosunek pracy z zakładem. Za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy przysługuje panu ekwiwalent pieniężny. (Kodeks pracy art. 171 § 1, pkt. 1).

PRZEDAWNIE NIE ROSZCZEŃ ZE STOSUNKU PRACY

A. B.: — Mam trudności z udokumentowaniem swoich praw do nagrody jubileuszowej. Według moich obliczeń, prawo do

Telefon 33 03 04
Usługowy

nagrody nabyłem już pół roku temu. Czy prawo to ulega przedawnieniu i w ciągu jakiego czasu muszę udowodnić swoje prawa, aby nagroda została mi wypłacona?

RED.: — Prawo do nagrody jubileuszowej, podobnie jak i innych roszczeń ze stosunku pracy, ulega przedawnieniu po upływie trzech lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Ma pan więc trzy lata na udowodnienie prawa do nagrody jubileuszowej. (Kodeks pracy art. 291 § 1).

WYMELDOWANIE Z POBYTU STAŁEGO

K. K.: — Jestem rok po rozwodzie, lecz nadal zajmuję z byłym mężem wspólny lokal. Obecnie były mąż zameldował się na pobyt czasowy w innej miejscowości. Czy w związku z tym mogę wymeldować go z pobytu stałego?

RED.: — Musi pani wystąpić do terenowego organu administracji państwowej z wnioskiem o spowodowanie wykonania przez byłego męża obowiązku wymeldowania z pobytu stałego. Organ administracyjny podejmie decyzję rozstrzygającą biorąc pod uwagę, czy przebywanie byłego męża w miejscu pobytu czasowego ma charakter pobytu stałego (Ustawa o ewidencji ludności i dowodach osobistych — tekst jednolity Dz. U. nr 32, poz. 174 z 1984 r.).

OPLATA ZA ŻŁOBEK

S. W.: — Jestem studentką i otrzymuję stypendium socjalne. Mąż mój pracuje w państwowym zakładzie pracy. Chciałabym dowiedzieć się, czy stypendium wlicza się do odpłatności za żłobek?

RED.: — Stypendium nie wlicza się do uzyskiwanych dochodów przez pani rodzinę. O wysokości opłaty za żłobek decydują zarobki męża. Jeżeli dochód w rodzinie jest bardzo niski, to będą państwo płacić miesięcznie 20 proc. kosztów utrzymania dziecka w żłobku. Jest to obecnie najniższa opłata za uczęszczanie dzieci do żłobka. (Zarządzenie ministra zdrowia i opieki społecznej z 22 października 1983 r. w sprawie cen za usługi świadczone przez żłobki).

USTALENIE WYSOKOŚCI ZASIŁKU RODZINNEGO

A. P.: — Przebywałem na trzyletnim urlopie bezpłatnym. Od listopada ub. r., po zakończeniu urlopu, podjąłem pracę w nowym zakładzie pracy. Złożyłem wniosek o zasiłek rodzinny na nierozłączną żonę i dziecko. W jakiej wysokości otrzymam ten zasiłek?

RED.: — Przejście na urlop bezpłatny trwający dłużej niż jeden miesiąc uważa się za utratę źródła dochodu. W związku z tym przez okres trzech miesięcy będzie panu wypłacany zasiłek w wysokości najniższej, a następnie wysokość zasiłku ustala się na podstawie dochodów rodziny z tych trzech miesięcy. W razie stwierdzenia uprawnień do zasiłku w wyższej wysokości, wyrównanie się jego wypłata za okres ubiegły (Rozporządzenie ministra pracy, płac i spraw socjalnych w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych Dz. U. nr 4, poz. 21 z 1984 r. z późniejszymi zmianami).

OKRES WYPŁATY ZASIŁKU CHOROBOWEGO

S. M.: — Moja córka jest w ósmym miesiącu ciąży. W związku z komplikacjami zdrowotnymi od ponad pół roku przebywa na zasiłku chorobowym. W grudniu upłynął półroczny okres wypłaty zasiłku i córka udała się do leczącego ją lekarza o przedłużenie wypłaty zasiłku do 9 miesięcy. Lekarz oświadczył, że skoro jest w ciąży, to nie jest konieczne wypełnianie tego wniosku, a zakład pracy ma obowiązek go nadal wypłacać. Zakład pracy odmawia jednak wypłaty zasiłku. Kto ma rację?

RED.: — Przedłużenie wypłaty zasiłku o dalsze trzy miesiące następuje na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej. Zakład pracy ma obowiązek co najmniej na miesiąc przed upływem podstawowego okresu zasiłkowego (6 miesięcy) doreczyć pracownikowi druk wniosku o przedłużenie wypłaty zasiłku o dalsze trzy miesiące. Lekarz leczący ma obowiązek zaopiniować wniosek, a na podstawie wydanej opinii komisja lekarska wydaje stosowną decyzję. To, że pani córka jest w ciąży nie ma wpływu na procedurę otrzymywania świadczenia (Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa tekst jednolity z 1983 r. Dz. U. nr 30, poz. 143 z późniejszymi zmianami).

opr. (prz)

Z KART HISTORII

70 lat działa już Inspekcja pracy. Jej służba na rzecz ochrony pracy w Polsce została zapoczątkowana dekretem z 3 stycznia 1919 roku i warto podkreślić, że był to jeden z pierwszych aktów prawnych niepodległej Polski.

Przez wszystkie lata swojej działalności inspekcja pracy funkcjonowała w zmieniających się warunkach i strukturach. Początkowo — w latach międzywojennych — pozostała pod zarządem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej obejmując pod koniec 1937 roku, swym nadzorem ponad 55 tys. zakładów i ponad 1,5 miliona zatrudnionych.

Po wojnie, od 1944 roku, inspekcja reaktywowała swoją działalność, czuwając nad wprowadzeniem zasad i urządzeń z zakresu bhp w nowo organizowanych zakładach pracy. Od pierwszych powojennych lat została nawiązana współpraca inspekcji pracy ze związkami zawodowymi.

W r. 1950 następuje kolejna reorganizacja i przejście inspekcji pracy przez rady narodowe. To, wobec nacisków i lokalnej zależności, ograniczyło zakres jej działania i samodzielność w podejmowaniu wniosków i decyzji ze sfery ochrony pracy i jej bezpieczeństwa.

Kolejny etap rozpoczyna rok 1954, kiedy to dekretem z 10 listopada Rada Państwa — realizując uchwały III Kongresu Związków Zawodowych — przekazała organizację i funkcjonowanie Inspekcji pracy w dziedzinie ustawodawstwa pracy i nadzoru nad warunkami pracy. Przekazano też związkom nadzór nad inspekcją pracy.

Dalsze poszerzenie uprawnień związków zawodowych w zakresie ochrony pracy nastąpiło po 30 marca 1965 roku, kiedy to Sejm PRL, na wniosek CRZZ, uchwalił ustawę o bezpieczeństwie i higienie pracy. Ustawa stanowiła nowoczesną kodyfikację podstawowych wymagań w zakresie ochrony zdrowia pracowników w procesie produkcji.

Wobec zmian w podziale administracyjnym kraju, w roku 1975 uległa też zmianie organizacja inspekcji pracy. W siedzibach dawnych 16 województw utworzone zostały okręgowe zespoły ds. inspekcji pracy, których pracownicy podlegali bezpośrednio głównemu inspektorowi pracy CRZZ. Jednocześnie, w związku z wejściem w życie kodeksu pracy, zmodyfikowaniu uległ zakres działania inspekcji. Inspektorzy m.in. w pierwszej instancji orzekali kary grzywny, a odwołania kierowano do kolegiów ds. wykroczeń.

Zmiany społeczno-polityczne roku 1980, przede wszystkim zaś zmiany w ruchu związkowym, doprowadziły do istotnych zmian w strukturze i funkcjonowaniu inspekcji pracy. Przede wszystkim — wobec powstania wielu samodzielnych związków zawodowych — inspekcja pracy nie mogła pozostać w strukturze związkowej.

W 1981 roku inspekcja pracy powróciła do formy podległości strukturalnej, od której rozpoczęła swoją działalność, stając się organem państwowym.

CZAS TERAZNIEJSZY W ŁODZI

Okręgowy Inspektorat Pracy w Łodzi zainicjował wprowadzenie struktury terytorialnej, której podstawowym założeniem stało się przydzielenie, inspektorowi do nadzoru zakładów zlokalizowanych w określonych jednostkach administracyjnych z wyłączeniem jedynie przedsiębiorstw o specjalnym charakterze produkcji. W miastach wojewódzkich, wchodzących w skład okręgu, utworzono wydziały, a zatrudnieni tam inspektorzy nadzorują zakłady zlokalizowane w tych województwach.

Ustawa z 1981 roku poszerzyła zakres uprawnień PIP o kontrole prawa pracy. O trafności tego rozwiązania świadczy ilość załatwionych skarg i skutecznych interwencji w sprawach pracowniczych.

Podstawowa działalność inspekcji koncentruje się dalej na szeroko rozumianej sferze warunków bhp, w szczególności uwzględnieniem likwidacji, bądź ograniczenia szkodliwości środowiska pracy (hałas, zapylenie, działanie substancji toksycznych, czynników zakaźnych), które jest przyczyną powstawania chorób zawodowych. Jak też usuwania nieprawidłowości technicznych w sferze produkcji, technologii i eksploatacji budynków i pomieszczeń pracy. Zagrożenia te są przyczyną powstawania wypadków przy pracy. PIP kontroluje też prawidłowość organizacji pracy i zachowania się pracowników w procesie pracy.

REZULTATY

Posłużmy się statystyką, z której wynika ogrom spraw i problemów, jakimi zajmują się inspektorzy PIP. I tak, kiedy w roku 1982 przeprowadzono 1229 kontroli, to ich liczba w roku 1987 wyniosła już 5533, z czego

go w 1982 przeprowadzono zaledwie 209 kontroli kompleksowych, a w 1987 już 3089.

Na skutek nakazów inspektorów PIP wstrzymano roboty w 854 wypadkach (1982), a w 1987 — w 5737 wypadkach. Skierowano pracowników do innych prac: w 1982 — 1368, a w 1987 — 6528. Za nieprzestrzeganie warunków bhp ukarano w roku 1987 — 1024 kierowników. Jednocześnie, w związku ze stwierdzonymi zaniedbaniami w wypłatach świadczeń wobec pracowników, na wniosek inspektorów pracy wypłacono w 1987 r. 34.594.169 zł należnych pracownikom świadczeń.

Podstawowym zadaniem, co podkreśla kierownictwo łódzkiego PIP, jest doprowadzenie warunków pracy do stanu zgodnego z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny oraz przestrzeganie, przez zakłady pracy, obowiązujących przepisów prawa pracy. Ochrona obejmuje zarówno uzasadnione interesy poszczególnych pracowników jak też całych zespołów, np. poprzez zainstalowanie lub usprawnienie wentylacji, zlikwidowanie przekroczeń hałasu czy innych czynników szkodliwych dla zdrowia.

Wśród innych dziedzin działalności PIP ważny też jest udział w odbiorze obiektów inwestycyjnych. W ostatnim czasie w Łodzi ważnym obiektem w tej sferze jest budowa Szpitala Pomnika Centrum Zdrowia Matki Polki.

Okręgowy Inspektorat Pracy, na wniosek inspektora wnosi sprzeciw oraz może prowadzić własne dochodzenie przy wypadkach śmiertelnych, zbrojnych i ciężkich. Dochodzenia te pozwalają ustalić rzeczywiste przyczyny wypadków.

PIP prowadzi też działalność szkoleniową oraz współdziała podczas kontroli ze związkami zawodowymi i społeczną inspekcją pracy, współpracując z IRCh, prokuraturą, Wydziałem Ruchu Drogowego i milicją. W ostatnim czasie poszerza współdziałanie z samorządami pracowniczymi.

CZY ZROBIONO JUŻ WSZYSTKO? CZY TO MOŻLIWE?

Oczywiście nie. W dalszym ciągu pozostaje otwarta sprawa — jak skutecznie chronić człowieka w procesie pracy, niezależnie od formy i stosunku pracy oraz charakteru własności zakładu. Inspekcja Pracy musi w dalszym ciągu poszukiwać metod zwiększenia skuteczności swego działania na rzecz ochrony pracy w Polsce, czego na kolejne siedemdziesiątce serdecznie życzymy.

A. SZCZEPANIAK

Pocztą czytelników

Piszemy do Was, bo bezradność UD Łódź-Bałuty i brak zainteresowania stanem nawierzchni ulicy Hektarowej, przy której mieszkamy, przekroczyła granice tolerancji. Zresztą do redakcji zwracamy się ponownie, po roku od zajęcia się przez nią tą sprawą.

Na ulicy wręcz bagno, codziennie brnie w nim wiele samochodów. Brak chodników w czasie roztopów uniemożliwia poruszanie się przechodniom. Wjazd na przykład pogotowia ratunkowego jest niemożliwy.

Mimo naszych wieloletnich interwencji w Urzędzie Dzielnicowym, nikt się naszym losem nie przejmuje. Mieszkańcy klną, o urzędników mówią najgorsze rzeczy, psioną na system podatkowy, który miast ich ochraniać tylko wyciąga pieniądze z kieszeni.

Na dowód tego jak wygląda codzienność naszej ulicy przesyłamy jej zdjęcie.

mieszkańcy ul. Hektarowej.

„DL”: My zaś czekamy na odpowiedź — czy za rok znów będziemy nadawać koncert pobożnych życzeń?

Prawo pracy w (u)życiu

O d czasu do czasu czytam w gazetach rubrykę ogłoszeń, pisze do nas pani Danuta W. z Pabianic. W ogłoszeniach interesują mnie szczególnie te mówiące o zatrudnieniu chałupników. Wychowuje dwoje dzieci i nie może sobie pozwolić na zatrudnienie w zakładzie. Potrafić nieźle żyć na maszynie i myśle, że mogłaby podjąć się takiej pracy nakładczej. Tylko nie wiem — czy to się opłaca? Jakie wynagrodzenie będzie mi przysługiwało kiedy będę zatrudniona jako chałupniczka? Jakie przepisy to regulują?

Myślę, że rozterkę — podjąć pracę chałupniczą, czy nie, jak się tam zarabia? — ma więcej naszych czytelników i czytelników. Wszystkim zatem wyjaśnię, że kwestie zatrudnienia i wynagradzania za pracę nakładczą rozstrzyga rozporządzenie Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 roku, w sprawie uprawnień pracowniczych wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. nr 3 poz. 19 z późn. zmianami).

Co do wynagrodzenia za wykonywaną pracę — zasadą jest, że za pracę wykonawczą przysługują wynagrodzenie obliczone według stawek jednostkowych. Podstawę ustalenia tych stawek stanowi wynagrodzenie określone na podstawie art. 79 kodeksu pracy dla pracowników zatrudnionych w gospodarce społecznej, przy pracach tego samego rodzaju.

Zakład pracy, który wprowadził zakładowy system wynagradzania, na podstawie ustawy z 26 stycznia 1984 r. o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania (Dz. U. nr 29 z 1983 poz. 196), może do nakładców stosować zasady wynagradzania, przyjęte w regulaminie zakładowym. Przepis ten został wprowadzony rozporządzeniem RM z 19 lipca 1985 r. (Dz. U. nr 37 poz. 175).

Wynagrodzenie za pracę nakładczą — stosownie do art. 78 kodeksu pracy — powinno odpowiadać rodzajowi wykonywanej pracy, stopniowi jej złożoności i uciążliwości, odpowiedzialności związanej z wykonywaniem pracy określonego rodzaju, kwalifikacjami wykonawcy. Przy czym kwalifikacje należy rozumieć jako nie tylko formalne wymagania w zakresie wykształcenia, ale ogólną o-

cenę przydatności pracownika, na co składają się m.in. doświadczenie zawodowe i dotychczasowe osiągnięcia w pracy zawodowej.

W umowie o pracę nakładczą strony nie określają z góry kwoty wynagrodzenia miesięcznego lub wynagrodzenia za inny określony okres. Wynagrodzenie wynika z ilości i jakości wykonanej pracy i kształtować się będzie różnie w określonych okresach zgodnie z zasadą obliczania wynagrodzenia według obowiązujących stawek jednostkowych i norm czasu potrzebnego do wykonania danego wyrobu.

Warto wiedzieć, że w wypadku, gdy wykonawca pracy w systemie nakładczym korzysta w czasie produkcji z pomocy innych osób, za wykonywaną pracę należy mu się wynagrodzenie. Jednak wykonawcy wolno zatrudnić do pomocy rodzinę (podwykonawców pozostających z nim we wspólnym gospodarstwie domowym), natomiast nie wolno zatrudniać siły najemnej lub zlecać wykonanie pracy osobom trzecim. Niezastosowanie się do tego ryguru stanowi ciężkie naruszenie obowiązków wynikających z umowy o pracę nakładczą i może stanowić przyczynę jej rozwiązania bez wypowiedzenia.

Wiele osób ma wątpliwości związane ze wzrostem kosztów utrzymania — czy wykonawcom pracy nakładczej przysługują dodatek z tytułu wzrostu cen (6.000 zł)?

Tę kwestię reguluje uchwała Rady Ministrów nr 17 z 1 lutego 1988 r. par. 1 ust. 4 — w sprawie dodatków z tytułu wzrostu cen (Monitor Polski nr 3, poz. 20).

Wykonawcom pracy nakładczej na mocy tej uchwały przysługują ten dodatek, gdy w danym miesiącu osiągnęli wynagrodzenie co najmniej w wysokości najniższego wynagrodzenia pracownika zatrudnionego w przedsiębiorstwie zakładzie pracy w razie osiągnięcia wynagrodzenia niższego niż określone jako najniższe dla pracowników zakładów gospodarki społecznej, dodatek ten ulega zmniejszeniu proporcjonalnie do osiąganego wynagrodzenia.



Bloto pod wiatą

Na przystanku „80” przy wiadukcie (ul. Tuwima w stronę centrum miasta) ustawiono wiatę. Zadaszenie miało chronić głównie przed deszczem podczas oczekiwania na przjazd autobusu. Nie pomyślano jednak o utwardzeniu podłoża. Wystarczy trochę śniegu i deszczu, by wiatę pod wiatą utworzyło się całkiem niezłe błoto, uniemożliwiające przechodniom oczekiwanie. Zatem — gdy spadnie deszcz lub śnieg, wiatę stoi sobie, a pasażerowie sobie. A wystarczy przecież kilka płyt i problem będzie rozwiązany...

J. J.

Ludzie opamiętajcie się!

Aktem szczególnego wandalizmu można nazwać zdewastowanie w okresie świąt Bożego Narodzenia ogrodzenia znajdujących się w budowie kortów tenisowych przy Szkole Podstawowej nr 41 na Retkimi. Obiekt ten, wzniesiony w dużej części siłami społecznymi na terenie szkoły i sporo kosztujący, służyć ma nie tylko uczącym się tam dzieciom, ale również mieszkańcom osiedla. Widąc jednak komuś to przeszkadzało, skoro pociągnięto nożycami część ogrodzenia.

A wydawało się, że zeszły, gdy sport tenisowy znajdował się w zapomnieniu, już minęły.

(nana)

Idzień dobry!

W sklepie sportowym przy ul. Piotrkowskiej 90 w Łodzi - pustki. Ze sprzętu i ubiorów sportowych nie ma nawet podstawowych artykułów. Sklep natomiast rozpoczął ostatnio sprzedaż lasek w cenie 1.212 zł.

Dla emerytowanych mistrzów sportu?

Andrzej Drawicz pisze w „Tygodniku Powszechnym” o „miejscowej Jagiellonce” jako uczelni, której jest absolwentem. Dziwnie musiały być jego studia, skoro autor nie wie, że Jagiellonka to nie popularna nazwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, lecz Biblioteki Jagiellońskiej. Jeszcze dziwniejsze jest, że wydrukiwał tę rewelację krakowski tygodnik.

No i koronuje tę piramidę zadziwien fakt, iż piszemy o tym w łódzkiej gazecie.

Łódzki „Central” udowadnia, że szanuje prawa społeczno-ekonomiczne, a jednym z nich jest podział pracy. Otóż sprzedaje się tam zapalniczki gazowe bez gazu. Można je napełnić w tymże „Centralu”, w wydzielonym punkcie - oczywiście za dodatkową opłatą. Wiesz, nieświe, że wkrótce dom towarowy ma sprowadzić partię zapalek bez lebków. Lebków będą sprzedawać oddzielnie w kiosku za „Centralem”, a w specjalnie uruchomionym punkcie kupienia można przysięść do kupionych wcześniej drewniaków. Wreszcie rozwiniemy nam się sieć usług!

Od nowego roku powstało w kraju dziewięć banków komercyjnych, wśród nich Powszechny Bank Gospodarczy w Łodzi. Zatelefonowaliśmy tam, żeby sprawdzić, gdzie oferuje się wyższy procent od wpłacanych pieniędzy - w PKO czy w nowym banku. Usłyszeliśmy, że jeszcze nie wiadomo, jakie będą odsetki, gdyż nie dotarło pismo prezesa...

Znowu fałstart?

Pewien Amerykanin dał do nasy ośrodek, że poślubi o 30 lat młodszą od siebie Polkę i oczekuje ofert ze zdejściem ukazywaciami całą sylwetkę kandydatki na żonę. O sobie podał tylko dwa szczegóły, że jest żonaty i ma 53 lata. Widać, że jak się ma duże pieniądze to wystarczy. I chyba ma rację...

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

108 złotych za minutę ze stolicą

Podwyżka taryf opłat za usługi telekomunikacyjne (jak również sposób jej wprowadzenia...) wzbudziła sporo kontrowersji a zatem i telefonów do redakcji. Przykłady opłat za minutę rozmowy w automatycznym ruchu międzynarodowym już podawaliśmy. Kolejnym z kolei w telekomunikacji krajowej. Najpierw wyjaśnienie, że tabela, według której wycenia się opłatę za rozmowę, można znaleźć w książce telefonicznej na stronie 11. Niekłopotliwa jest tylko cena minutowej rozmowy. Wyjaśnijmy zatem, że wszystko

zależy od odległości w jakiej znajduje się nasz rozmówca. Do 25 kilometrów - I strefa, od 25 do 100 km - II strefa i powyżej 100 km - III strefa taryfowa. Jeśli przykładowo telefonujemy do Warszawy w godz. od 6 do 16 to co pięć sekund (tzw. impuls) wybijają nam 9 złotych. Zatem w ciągu jednej minuty wypada 12 impulsów razy 9 złotych, co daje w sumie 108 złotych. Jeśli rozmawiać będziemy w godzinach między 16 a 6 rano, to owe impulsy wypadają nie co 5, a co 10 sekund, co oznacza, że za minutę zapłacimy 54 zł. Wniosek z tego

że lepiej jest rozmawiać po pracy!

Ciekawostką niewątpliwie jest to, że jeśli nie korzystamy z połączenia automatycznego, lecz zamawiamy rozmowę w centrali lub korzystamy z rozmówcy na poczekaniu, to powinniśmy rozmawiać przynajmniej przez 3 minuty, gdyż nie rejestruje się opłat za rozmowy krótsze niż trzynaście minut. Oznacza to, że rozmawiając przez minutę i tak zapłacimy za trzy minuty.

W. M.

Z Łodzi na Okęcie 30 tysięcy złotych

Przyzwyczaimy się?

Wczoraj nasz reporter rozmawiał z dwoma łódzkimi taksówkarzami, pytając o reakcje na wprowadzenie nowej, znacznie wyższej taryfy.

Pan Marian Zgid, właściciel wózków o numerze bocznym 1016, ma wszystko skrupulatnie odnotowane. W poniedziałek w pierwszym roboczym dniu obowiązywania podwyższonych stawek, wyjechał z domu o godz. 9.30 i jeździł do 21.30 z kilkunastominutową przerwą na obiad w barze. W ciągu blisko 12 godzin pracy przejechał 110 km, w tym 12 km bez pasażerów. Utwarg wyniósł 16.180 zł.

- Ale miałem wyjątkowo szczęście - mówi kierowca. - Koledzy z którymi rozmawiałem o godz. 16, nie zarobili jeszcze połowy tego co ja. Dzisiaj od 8.30 do 9.45 przejechałem tylko dwa kursy, jeden za 600, drugi za 900 zł. Teraz przyjechałem przed „Central”, bo na postoju przy szpitalu im. Pirogowa przy zbiegu Brzeźnej i Piotrkowskiej było tyle wozów, że nie miałem co tam stać.

Aleksandra Kondratowicz (FSO)

nr boczny 248) zastaliśmy na postoju przy al. ZWM.

- Przedtem, jak wyjeżdżałem wcześniej rano - miałem zajęcia, dziś od 6 do 10 zrobiłem zaledwie trzy kursy.

- Gdybym poprosił pana o zawiezenie mnie do szpitala w Zgierz, ile musiałbym zapłacić?

- Jakies 2 tys. zł.

- A na Okęcie?

- No, na pewno nie mniej niż 20 tys. zł.

W pierwszych dniach po poprzednich podwyżkach opłat za taksówkę sytuacja wyglądała podobnie jak teraz - wozu stały, klientów brakowało. Potem sytuacja wracała do normy - przyzwyczailiśmy się do nowych cen. Czy tym razem będzie podobnie? Chyba tak, a przynajmniej tak to będzie wyglądało, bo nawet jeśli część klientów zrezygnuje z korzystania z „taryfy”, to i samych taksówek będzie prawdopodobnie mniej - jak wynika z informacji uzyskanych w łódzkim Zrzeszeniu Transportu Prywatnego, wielu tak-

sówkarzy postanowiło ostatnio zmienić zajęcia.

Fot.: A. WACH



9 bm. w Wielkim

Śpiewający rabin

Shlomo Carlebach - śpiewający ballady żydowskie wystąpi w Krakowie, Warszawie, Bielsku, a 9 bm. zaprezentuje się w Teatrze

NA RAZIE NA DESCE

Plac Niepodległości nowym centrum handlowym

Rejon pl. Niepodległości od dawna aspiruje do miana kolejnego centrum handlowego Łodzi. Okoliczni mieszkańcy oraz klienci przyjeżdżni wiedzą, że oprócz „Uniwersalu”, domu rzemiosł i remontowanej hali targowej (z przyległościami) nie ma tam żadnych innych atrakcji handlowych. Niedługojsze ambitne plany straciły na aktualności. Tym bardziej na uwagę zasługują nowe propozycje władz dzielnicy Górna, opracowywane właśnie przez Biuro Programowania i Projektowania Rozwoju Łodzi. Plan zagospodarowania przestrzennego w kilku wariantach ma być gotowy w maju. Wyboru najlepszej propozycji i jej zatwierdzenia dokonają radni z Górnej.

Z Izby Rzemieśniczej w Łodzi dowiedzieliśmy się o sporym zainteresowaniu tą propozycją. Nasi rzemieślnicy chcieliby na przykład wybudować obok swojego domu handlowego blok mieszkalny, na parterze którego mieściłyby się zakłady usługowe. Może nie każdy wie, że spółdzielnia „Budowlana” i spółdzielnia z Brzeźni mają już na swym koncie takie inwestycje. Na wieżowce wprawdzie ich nie stać, ale typowe kamienice potrafią wybudować. Plan zagospodarowania przestrzennego nie dotyczy wyłącznie rejonu pl. Niepodległości. Chodzi bowiem o ożywienie terenu między ulicami: Millionową, Czerwoną, Wólczańską, Bednarską, parkiem im. Dąbrowskiego, ul. Suwalską i Sosnową. Propozycje udziału w tym projekcie otrzymało ok. 30 instytucji i zakładów także o charakterze komunalnym. Południowa część miasta zyskałaby w ten sposób wiele na atrakcyjności i funkcjonalności.

W. M.

TPP-W

zaprasza na „Aidę”

„Aida” jest jedną z najpiękniejszych oper Giuseppe Verdiego. Do obejrzenia i wysłuchania jej z wideokasety zaprasza Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Włoskiej dziś, o godz. 18 w klubie PAX przy ul. Piotrkowskiej 49. Gospodarzem wieczoru, wrowadzającym słuchaczy w świat muzyki Verdiego, będzie Dariusz Grabowski.

TOZ przejęło schronisko

Onegdaj przedstawiciele Wydziału Gospodarki Komunalnej UME i łódzkiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami podpisali umowę o przejęciu przez TOZ schroniska dla psów przy ul. Marmurowej. Wspomniany wydział, jak również widząskie PGM, mają pomóc w wyremontowaniu, a następnie rozbudowie obiektu. Przeprowadzimy, że poprzednim właścicielem schroniska było MPO, co z różnych powodów było rozwiązaniem nie najlepszym. (ab)

Od 1 lutego

Tylko listy przyspieszeń

Po raz ostatni w łódzkich spółdzielniach wywieszono listy przy-

Tydzień na drogach

Jedną osobą poniosła śmierć, a 48 zostało rannych w wyniku 37 wypadków, do których doszło w minionym tygodniu na drogach Łodzi i województwa. Ponadto zanotowano 38 kolizji bez ofiar, zatrzymano 18 nietrzeźwych kierowców, z których czterech spowodowało wypadki, a pięciu - „stuczki”. 23 wypadki były to potrącenia pieszych, przy czym do 12 doszło z winy ich samych.

W sylwestra milicja zanotowała tylko jeden wypadek, natomiast 1 stycznia już siedem. (ab)

działów mieszkań w 1987 r. Nie zostały one do tej pory w pełni zrealizowane. Oznacza to, że nie wszyscy na nich figurujący mieszkańcy otrzymali, i nikt nie jest w stanie zaryzykować, że stanie się to w roku bieżącym. Figurowali na nich ludzie, którzy w 1974 r. nabyli (w świetle przepisów) prawo do otrzymania mieszkania.

W związku z tym, w roku bieżącym nowych list nie będzie. Spółdzielnie łódzkie dysponują 200 mieszkaniami do rozdysponowania wśród ludzi znajdujących się w najgorszych warunkach, a będących członkami spółdzielni. Listy te zostaną wywieszone w pierwszych dniach lutego. (p)

„Wigilie polskie”

Jak już zapowiadaliśmy, 5 bm. a później od 7 do 11 stycznia, w stylowych wnętrzach Muzeum Historii Miasta Łodzi wróci nastrojów świątecznych. Reżydującą tam Scena Kameralna Teatru Wielkiego zaprasza na widowisko przygotowane przez Barbarę Wachowicz (ona także będzie narratorką) zatytułowane „Nasza Panna Gwiazdka czyli Wigilie polskie”. Początek tytułu zaczerpnięty został z listu Chopina, który pisał do rodziców z Paryża: „Dziś Wigilia - na-

sza Panna Gwiazdka. Tutaj tego nie znają”. Wigilia w słowach m.in. Mickiewicza, Słowackiego, poetów powstania warszawskiego stanowi scenariusz tego widowiska, w którym występują studenci PWSFTiV: - Artur Urbański, Jarosław Rabenda, Paweł Kowalski. Koledzy będą śpiewali Delfina Ambrozjak i zespół wokalny pod kierownictwem Andrzeja Chmielowca. Przy fortepianie - Bogusław Piłkai.

(rs)

WAŻNE TELEFONY

- | | |
|--|----------|
| Pogotowie Ratunkowe | 999 |
| Pogotowie MO | 997 |
| Straż Pożarna | 998 |
| Informacja służby zdrowia | |
| 36-15-18 | |
| 36-55-55 | |
| Informacja kolejowa | 913 |
| Informacja telefoniczna | |
| Informacja PKS | 31-97-06 |
| Dw. Centralny | 36-32-11 |
| Informacja PKO | 33-92-21 |
| Pogotowie wodociągowe | 78-35-46 |
| Pogotowie energetyczne | |
| Łódź Północ | 74-34-35 |
| Łódź Południe | 74-28-19 |
| Pogotowie gazowe | |
| 74-35-23, 74-96-55 | 992 |
| Pogotowie dźwiękowe | |
| 74-37-66, 74-10-41 | |
| TELEFON ZAUFANIA - 33-37-37 | |
| w dni powszednie w godz. 15-17 | |
| w dni wolne od pracy cała doba | |
| TELEFON ZAUFANIA dla kobiet | |
| z ciąży problemowa czynny w dni powszednie w godz. 11-22 | |
| nr 57-40-33 | |
| ANONIMOWI ALKOOLICY | |
| tel. dla ludzi z problemem al- | |
- | | |
|---|--|
| Główno - Łowicka 63. | |
| Oczkówek - Armii Czerwonej 61. | |
| Zgierz - Dąbrowskiego 10. | |
| DYŻURY SZPITALI | |
| Chirurgia urologiczna - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) | |
| Neurochirurgia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) | |
| Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) | |
| Chirurgia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50) | |
| Laryngologia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50) | |
| Chirurgia szczękowo-twarzowa - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) | |
| Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) | |
| Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (ul. Teresy 8) | |
| Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) | |
| Telefoniczny Punkt Informacyjny | |
| dotyczący choroby AIDS - czynny od godz. 15 do 7, telefon 33-41-26 | |
| Ambulatoria doraźnej pomocy | |
| - Internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36 31 00 w 31. | |
| - gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny cała doba tel. 74-14-14 | |
| - gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 15 do 7, w dni wolne od pracy czynny cała doba tel. 74-14-14 | |
| - gabinet stomatologiczny ul. Roosevelta 18, czynny od godz. 19 do 7, w dni wolne od pracy cała doba | |
| - gabinet okulistyki, ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7 w dni wolne od pracy cała doba tel. 43-39-72 | |

DL „DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium Redakcja: kod 90 113 Łódź ul. Sienkiewicza 9 Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefon: centrala 32-93-00 (lacz. z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36 45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33 41 10 33 37 47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, 32-89-47 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamistów nie zamówionych redakcja nie swraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74 71 30 Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 98, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.